

Poniedziałek 27.12 Św. Jana Apostoła i Ewangelisty (święto)

15³⁰ Do Dzieciątka Jezus dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 30-tą r. ślubu Teresy i Władysława Skwark z int. dzieci

16⁰⁰ Ludwika, Jerzego, Tomasa Władyszewskich z int. Władyszewskich

Wtorek 28.12 Świętych Młodzianków Męczenników (święto)

7⁰⁰ 1) Mariannę Tkacz (2 r. śm) z int. syna

2) za parafian

Środa 29.12 V Dzień w Oktawie Narodzenia Pańskiego

7⁰⁰ + Krystynę Kasperek (r. śm.) z int. rodziny, + Annę Kasperek

7⁰⁰ + Mariannę Tkacz (35 r. śm) + Stanisława Tkacza z int. syna Henryka z rodziną

Czwartek 30.12 VI Dzień w Oktawie Narodzenia Pańskiego

7⁰⁰ + Henryka Jerzego Stachurę, Mariannę Franciszka Wojciechowskich

7³⁰ Do Dzieciątka Jezus dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 20-tą r. ślubu Agnieszki Leszka

Piątek 31.12 Św. Sylwestra I, papieża

7⁰⁰ W rocznicę śmierci Mariannę Władysława Edwarda Machulskich Antoniego Mariannę Materków Krystynę Woź z int. rodziny

16⁰⁰ Za ks. Jana Pragnącego o bł. w dalszym życiu i pracy kapłańskiej

Sobota 01.01 Świętej Bożej Rodzicielki Maryi (uroczystość)

8⁰⁰ + Mieczysława Malickiego z int. Malickiej

10⁰⁰ Do Dzieciątka Jezus dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 60-tą r. ślubu Stanisława i Władysławy Kubickich z Małej Kowali

12⁰⁰ + Mieczysława Stachurę z int. wnuczki z rodziną

15³⁰ + Mieczysława Gruszczyńskiego, Irenę i Jerzego Gruszczyńskich z int. rodziny

Niedziela 02.01 I Niedziela po Narodzeniu Pańskim

8⁰⁰ + Mariannę Skrzypek, + Stanisława Skrzypka z int. rodziny

10⁰⁰ Do Dzieciątka Jezus z prośbą o zdrowie i bł. w 18-tą r. ur. Piotra Ferta

12⁰⁰ +Edwarda Kasperka z int. rodziców i siostry z rodziną

15³⁰ + Halinę Nożewską, Genowefę, Stanisława Śmietanów i dziadków Domagałów

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Kazimierę Kowalską z Brzeziny, Antoninę Buras z Brzeziny które odeszły do domu Ojca. Niech odpoczywają w pokoju †

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

SANCTUS

Niedziela Świętej Rodziny
26 grudnia 2010 r.
Nr 5 (109)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Syr 3,2-6.12-14
Kol 3,12-21

Ewangelia: Mt 2,13-15.19-23)

„Gdy Mędrcy odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić. On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: Z Egiptu wezwałem Syna mego. A gdy Herod umarł, oto Józefowi w Egipcie ukazał się anioł Pański we śnie, i rzekł: Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli ci, którzy czyhali na życie Dziecięcia. On więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela. Lecz gdy postyśzał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymałszy zaś we śnie nakaz, udał się w strony Galilei. Przybył do miasta, zwanego Nazaret, i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: Nazwany będzie Nazarejczykiem.”

Nie ustawajmy w modlitwach za rodziny

Komentarz...

Nawet Najświętsza Rodzina miała swoje niepokoje. Mędrcy nie pomogli. Przecież mogli, wiedząc o zawiści Heroda, zabrać ze sobą Dziecko. Jaka to radość, że Anioł Pański czuwał nad rodziną nawet wtedy, kiedy sytuacja wydaje się beznadziejna. Pierwszą modlitwą, jaką dzieci uczą w rodzinie, jest: Aniele Boży, Stróžu mój... Jeżeli chodzi o nas, to wolimy czasem być aniołami, a nie stróżami.

/ks. Jan Twardowski/

A w parafii...

• Do dzisiejszego numeru naszego Pisma oprócz dodatku na Boże Narodzenie, stałego dodatku o świętych i obrazka dołączamy dodatek dla młodszych - SANCTUS-ik. Będzie on regularnie wydawany i dołączany do naszego pisma w drugą niedzielę miesiąca. Za pomocą obrazków do kolorowania i krótkiej rymowanki (Prawda rymowana...) pragniemy pomóc dzieciom w pogłębianiu wiedzy religijnej. Aby uczyć przez zabawę. /Redakcja SANCTUS/

• W dniach 21 i 22 grudnia młodzież z parafii przygotowywała dekorację świąteczną w naszym kościele. W tym roku wyjątkowo szopka umieszczona jest w babińcu. Przed ołtarzem ustawiony jest natomiast wyhaftowany wizerunek Dzieciątka Jezus. Bóg zapłać wszystkim zaangażowanym: młodym, którzy poświęcili pracy w sumie 18 godzin, p. Agacie Kurdek, p. Paulinie Łodejskiej, p. Katarzynie Gruszczyńskiej oraz ks. Rafałowi Nowińskiemu.

Intencja różańcowa na styczeń

Ogólna: Aby bogactwa świata stworzonego – jako cenny dar Boga dla ludzi – były chronione, dobrze wykorzystywane i dostępne dla wszystkich. **Misyjna:** Aby chrześcijanie doszli do pełnej jedności, świadcząc, że Bóg jest Ojcem całej ludzkości.

Wspomnienie...

22 grudnia odbył się pogrzeb zmarłej dwa dni wcześniej 83-letniej Antoniny Buras. Przez wiele lat zajmowała się ogródkami kwiatowymi obok kościoła. Sadziła kwiaty w skale i piachu, a one i tak pięknie kwitły. W upalne dni przechodziła podlewać swoje rośliny, przejmowała się, aby nic złego im się nie stało. One rosły, bo były pielęgnowane z sercem. Tyle trudu, tyle poświęcenia, żeby było piękniej. Takie było jej życie. Wierzę, że Chrystus Król i Niepokalana o tym wszystkim nie zapomną. Szczerzy uśmiech i ciepłe słowo Pani Antoniny na zawsze zostanie mi w pamięci. /KP/

Szczerze wyrazy współczucia
Księdzu Proboszczowi
Janowi Pragnącemu
i jego siostrom
z powodu śmierci Taty

ś.p. Józefa Pragnącego

składa
Redakcja Pisma SANCTUS
i Parafianie



W poszukiwaniu...

W tych dniach wspominamy narodzenie Jezusa Chrystusa. Myśli wszystkich kierują się w stronę Betlejemskiej stajenki sprzed dwóch tysięcy lat gdzie w ciszy i spokoju narodził się Zbawiciel. Data ta jest umowna, symboliczna nikt dokładnie nie wie czy był to dokładnie ten dzień. Ale nie chodzi o to by znać datę lecz by próbować zrozumieć to co uczynił Bóg co na zawsze zmieniło losy świata. Bóg rodzi się w każdym człowieku, Bóg jest w każdym człowieku bo On przenika wszystko. Jest zarówno z biednymi jak i bogatymi. Już przy Narodzeniu przybyli do niego pastuszkowie i mędrcy, razem stanęli równi w obliczu Boga. Jak przed każdymi świętami Bożego Narodzenia i w tym roku był Adwent. Ludzie czekali i przygotowywali się do dobrego przeżycia tych świąt. Ale czy te przygotowania nie zostały zamknięte w tradycji, bo tak jest co roku. „Pięknie” oddzielone życie duchowe od dni roboczych. Brak w życiu codziennym współczucia, miłości do bliźniego. Brak zainteresowania drugim człowiekiem w jego nieszczęściach. Chrystus powiedział: „Byłem głodny a nie daliście mi jeść, Byłem spragniony a nie daliście mi pić, byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie. Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili. I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego”. Może te słowa skierowane są właśnie do Ciebie, właśnie teraz, właśnie dziś. /KK/

Boży człowiek... - św. Katarzyna Laboure (31 grudnia)



Katarzyna urodziła się 2 maja 1806 r. w burgundzkiej wiosce Fain-les-Moutiers, w licznej rodzinie. Kiedy Katarzyna miała 20 lat i przekonała się, że w domu jej pomoc nie jest już nagłą potrzebna, wyznała ojcu, że pragnie wstąpić do sióstr miłosierdzia - szarytek. Ojciec stanowczo jednak odmówił i wysłał córkę do Paryża, do brata jej, Karola, żeby mu pomagała prowadzić tam skromną restaurację. Równocześnie nawiązała kontakt z siostrami miłosierdzia. Wstąpiła zatem do nich w 24. roku życia. Po odbyciu postulatów i trzech miesięcy próby nowicjatu odbyła w domu macierzystym zakon w Paryżu. W domu na rue du Bac w Paryżu doznała mistycznych łask. W nocy z dnia 18 na 19 lipca 1830 roku, kiedy Francja przeżywała rewolucję lipcową, podczas snu ukazał się Świętej anioł, zbudził ją i zaprowadził do nowicjackiej kaplicy. Tam zjawiała się jej Matka Boża, skarżyła się na publiczne łamanie przykazań, zapowiedziała kary, jakie spadną na Francję i zachęcała Katarzynę do modlitwy i uczynków

pokutnych. Mimo sławy tych objawień Katarzyna pozostała cicha i nieznana. Nie uczyniła bowiem ze swego objawienia sprawy publicznej - powiedziała o nim jedynie swojemu spowiednikowi. W 1831 r. Katarzyna znalazła się w hospicjum przy ulicy Picpus i tam w ukryciu dokończyła swego skromnego życia, wypełnionego uciążliwymi posługami około starców. Zmarła 31 grudnia 1876 r. **Modlitwa:** Panie Jezu Chryste, który świętych Wyznawców Twoich wiodłeś do Nieba po rozmaitych drogach, ale zawsze przez cierpienie i smutki, prosimy Cię, udziel nam łaski, abyśmy w przeciwnościach światowych ich przykład mieli przed oczyma i życiem pełnym umartwień i ofiar zasłużyli sobie na chwałę wieczną. Amen.

Zamyśl się...

„Sens życia polega na tym, aby cieszyć się z niego i czynić go piękniejszym dla każdej ludzkiej istoty” /D. B. Turion/

Uśmiech...

Ksiądz chodzący po kołędzie, dzwoni do drzwi mieszkania. - Czy to ty, aniołku? - pyta kobiecy głos zza drzwi. - Nie, ale jestem z tej samej firmy!

Coś dla ducha...

„Bogactwo”

Krótko przed Bożym Narodzeniem nauczycielka zadała klasie pytanie: „Kto z was jest biedny i powinien dostać prezent z okazji świąt?” Dzieci, które uważały się za biedne podniosły ręce do góry. Miasto było małe i wszyscy się znali. Nie tylko z nazwisk, ale wiadomo było, gdzie kto mieszka, co robi, jaką ma rodzinę i ile pieniędzy posiada. Po lekcjach nauczycielka zwołała do siebie ośmioletniego chłopca Diniego. Jego rodzice przybyli niedawno z Afryki i wszyscy wiedzieli, że są bardzo biedni. Poprosiła by usiadł i spytała go, dlaczego się nie zgłosił. Dini odpowiedział: „Bo nie jestem biedny”. „A kto jest biedny według ciebie?”. „Dzieci, które nie mają rodziców.” Ona popatrzyła na niego zdumiona i w milczeniu pożegnała go. Następnego dnia ojciec Diniego wrócił do domu uśmiechnięty. Okazało się, że nauczycielka odwiedziła go w miejscu pracy. „Możemy być bardzo dumni z naszego syna” – powiedział. Przekazał żonie to co usłyszał od nauczycielki. W Wigilię Bożego Narodzenia Dini otrzymał w podarunku paczkę. Zawierała dwie pary nowiutkich butów: jedną dla niego, drugą dla siostrzyczki. Nigdy dotąd nie dostał nowych butów. Ale i bez paczki Dini wiedział, że jego rodzina jest bardzo bogata.

Rodzina jest jedynym prawdziwym kontem w banku. Nie pozostawiaj go nigdy w stanie zerowym. Wpłacaj na niego każdego dnia miłość, czułość, wierność, ofiarność, Procent jest prawdą ogromny. /Bruno Ferrero/